

Sygn. akt I C 747/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant - Ewelina Goryszewska

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2016 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

orzeka

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda D. S.:

1/ kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami: ustawowymi liczonymi od dnia 24 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

2/ kwotę 77,48 zł (siedemdziesiąt siedem złotych czterdzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów leczenia z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 24 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

3/ kwotę 798 zł (siedemset dziewięćdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów opieki z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Ciechanowie) kwotę 20,55 zł (dwadzieścia złotych pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu wydatków budżetowych;

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda D. S. kwotę 652,68 zł (sześćset pięćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sygn. akt I C 747/15

UZASADNIENIE

Powód D. S. w pozwie z dnia 21 lipca 2015 r., reprezentowany przez radcę prawnego D. G., wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.:

- kwoty 24 000 zł z ustawowymi odsetkami od 24 marca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w trybie art 445§1 k.c.,

- kwoty 77,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów leczenia zgodnie z art. 444§1 k.c.

Ponadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu w kwocie 2400 zł wraz z opłatą sądową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł ewentualnie zasądzenie kosztów postępowania według spisu kosztów jeśli zostanie złożony.

Powód podniósł, że teren, na którym doszło do jego wypadku znajduje się w użytkowaniu wieczystym (...), której zarządcą jest Towarzystwo Budownictwa (...) sp. z oo. w C.. Podmiotem zobowiązanym do utrzymania chodnika w czystości jest zarządca posesji tj. Towarzystwo Budownictwa (...) sp. z oo. w C.. Podmiot ten miał w chwili wypadku wykupioną polisę ubezpieczeniową nr (...) u pozwanego, która obejmuje swoim zakresem ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej za zdarzenia takie jak wypadek powoda, z powodu nienależytego utrzymania terenu.

Dnia 28 lutego 2014 r. powód skierował wezwanie do Ubezpieczyciela o wypłatę 35000 zł z tytułu zadośćuczynienia w związku z uszkodzeniem ciała oraz wywołaniem rozstroju zdrowia i kwotę 77,48 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Następnie pismem z dnia 7 kwietnia 2014 r. powód rozszerzył żądanie wypłaty zadośćuczynienia o dalszą kwotę 15000 zł, czyli z tego tytułu żądał łącznie kwoty 50000 zł.

Decyzją z dnia 23 marca 2014 r. pozwany uznał roszczenie tytułem zadośćuczynienia do kwoty 5000 zł i odmówił zwrotu kosztów leczenia. Po odwołaniu się przez powoda od tej decyzji, kolejną decyzją z dnia 13 maja 2015 r. pozwany przyznał kwotę 1000 zł tytułem zadośćuczynienia. Tym samym łączna kwota wypłaconego przez pozwanego zadośćuczynienia wyniosła 6000 zł.

Szkoda jaką poniósł powód została wyrządzona czynem niedozwolonym z winy zarządcy posesji tj. Towarzystwa Budownictwa (...) sp. z oo. w C. (art. 415 k.c.), wynikłym z niewłaściwego wykonania obowiązku utrzymania chodnika, a odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) wynika z unormowania zawartego w art. 822 k.c., na warunkach określonych w umowie ubezpieczenia zawartej z Zarządcą.

Powód wskazał, że doznał krzywdy, na którą składają się jego długotrwałe cierpienie związane z bardzo silnym bólem towarzyszącym złamaniu, dyskomfort psychiczny i fizyczny związany z wykluczeniem z życia zawodowego. Ból w złamanej nodze był tak silny, że uniemożliwiał powodowi wykonywanie najprostszych czynności życia codziennego oraz uniemożliwiał spokojny sen. Powód wymagał pomocy osób trzecich przy czynnościach codziennego życia.

Należność dochodzona pozwem nie została zapłacona do chwili obecnej. W tej sytuacji powód wystąpił z niniejszym pozwem, swoje żądanie opierając na art. 822 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i 445§1 k.c. i 444§1 k.c.. Żądanie zasądzenia odsetek od dnia 24 marca 2015 r. wynika z tego, że pozwany decyzją z dnia 23 marca 2014 r. odmówił wypłaty odszkodowania oraz częściowo zadośćuczynienia.

Pozwany (...) S.A. V. (...) w W., reprezentowany przez radcę prawnego P. L., w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionował, iż w chwili zdarzenia zarządca posesji tj. Towarzystwo Budownictwa (...) sp. z oo. w C. objęte było u pozwanego ochroną ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W wyniku zgłoszenia szkody pozwany wszczął postępowanie likwidacyjne, w toku którego ubezpieczyciel uznał roszczenie co do zasady i przyznał w dniu 23 marca 2014 r. kwotę 5000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 265,74 zł tytułem utraconego dochodu. Ponadto decyzją z dnia 13 maja 2014 r. pozwany przyznał powodowi dodatkowo kwotę 1000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 672 zł tytułem kosztów opieki. Łącznie pozwany wypłacił powodowi kwotę 6000 zł zadośćuczynienia, 265,74 zł tytułem utraconego dochodu i 672 zł z tytułu opieki nad powodem świadczonym przez osoby trzecie, co wyczerpuje w całości roszczenie powoda.

Pismem procesowym z dnia 13 czerwca 2016r. powód rozszerzył powództwo ostatecznie wnosząc o zasądzenie na jego rzecz:

- kwoty 24 000 zł z ustawowymi odsetkami od 24 marca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w trybie art 445§1 k.c,

- kwoty 77,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów leczenia zgodnie z art. 444§1 k.c,

- kwoty 798 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 24 marca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów opieki zgodnie z art 444§1 k.c.

Rozszerzenie powództwa dotyczyło żądania zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej nad powodem. Obrażenia jakich doznał powód wymagały opieki osób trzecich przez 3 godziny dziennie przez 7 tygodni. Przy przyjęciu, że koszt opieki wynosił 10 zł za godzinę, to kwota ta powinna wynieść 1470 zł. Ponieważ pozwany już zapłacił kwotę 672 zł, to niniejszym pozwem powód dochodzi uzupełnienia odszkodowania w zakresie kosztów opieki w wysokości odpowiadającej ustaleniom bieglego odnośnie długotrwałości koniecznej opieki.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa podtrzymując dotychczasową argumentację.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód D. S. ma obecnie 26 lat. W chwili zdarzenia i obecnie pracuje zawodowo w charakterze kierowcy. Przed wypadkiem amatorsko uprawiał sport, był zawodnikiem klubu sportowego (...) w sekcji piłki ręcznej (dowód: zeznania powoda k. 120 akt).

W dniu 15 grudnia 2013 r. powód w godzinach 15-16 wraz z M. O. szedł przez teren znajdujący się w użytkowaniu wieczystym (...), którego zarządcą posesji jest Towarzystwo Budownictwa (...) sp. z oo. w C.. Podmiotem zobowiązanym do utrzymania chodnika w czystości jest zarządcą posesji tj. Towarzystwo Budownictwa (...) sp. z oo. w C.. Podmiot ten miał w chwili wypadku wykupioną polisę ubezpieczeniową nr (...) u pozwanego, która obejmuje swoim zakresem ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej za zdarzenia takie jak wypadek powoda z tytułu nienależytego utrzymania terenu. (dowód: zeznania świadka M. O. k. 47 akt, zeznania powoda k. 46, 120 akt, bezsporne).

W dniu 15 grudnia 2013 r. w C., powód poruszając się chodnikiem na ul. (...) na wysokości posesji oznaczonej nr (...), wpadł prawą nogą w dziurę znajdującą się na chodniku. Świadkiem tego zdarzenia był M. O.. Bezpośrednio po zdarzeniu u powoda wystąpiła opuchlizna prawej kostki. W dniu 16 grudnia 2013r. powód zgłosił się do (...) (...) w C., a następnie został skierowany na Oddział (...) (...) w Szpitalu w C.. U powoda stwierdzono złamanie kości strzałkowej podudzia prawego z rozejściem więzozrostu piszczelowo-strzałkowego i uszkodzenie więzadła trójgraniastego. W dniu 16 grudnia 2013r. w Szpitalu w C. wykonano otwartą repozycję złamania kości strzałkowej za stabilizacją płytką AO i stabilizacją śrubą więzozrostu piszczelowo-strzałkowego. Ponadto wykonano reinsertację więzadła trójgraniastego. Powód był hospitalizowany w okresie od 16 grudnia do 23 grudnia 2013 r. Powód został wypisany ze szpitala z zaleceniem zmiany opatrunków co 2 dzień i poruszania się za pomocą kul łokciowych, bez obciążania operowanej kończyny do 29 stycznia 2014 r. Powód ponownie był hospitalizowany w okresie od 27 lutego do 1 marca 2014 r. W trakcie pobytu na Oddziale Urazowo-Ortopedycznym, w dniu 28 lutego 2014 r, powód został poddany zabiegowi usunięcia śruby. Następnie powód był poddawany zabiegom rehabilitacyjnym w okresie od 17 marca do 28 marca 2014 r. (dowód: dokumentacja medyczna w aktach ubezpieczyciela, kserokopia historii choroby 70-73 akt, zeznania powoda k. 46, 120 akt).

W trakcie leczenia powód poniósł koszty związane z zakupem leków w wysokości 77,48 zł (dowód: kserokopia paragonu k. 17 akt).

Szkoda została zgłoszona do (...) S.A. V. (...) w W. w ramach ubezpieczenia OC zarządcy posesji tj. Towarzystwa Budownictwa (...) sp. z oo. w C., który był podmiotem zobowiązanym do utrzymania terenu w czystości. Towarzystwo Budownictwa sp. z (...). w chwili wypadku miała wykupioną polisę ubezpieczeniową nr (...) u pozwanego, która obejmuje swoim zakresem ubezpieczenie od odpowiedzialności odszkodowawczej za zdarzenia takie jak wypadek powoda. (...) S.A. V. (...) w W. uznał roszczenie co do zasady i przyznał w dniu 23 marca 2014 r. kwotę 5000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 265,74 zł tytułem utraconego dochodu. Ponadto decyzją z dnia 13 maja 2014 r. pozwany przyznał powodowi dodatkowo kwotę 1000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 672 zł tytułem kosztów opieki. Łącznie pozwany wypłacił powodowi kwotę 6000 zł zadośćuczynienia, 265,74 zł tytułem utraconego dochodu i 672 zł z tytułu opieki nad powodem świadczonym przez osoby trzecie (dowód: dokumenty w aktach ubezpieczyciela, okoliczność bezsporna).

Powołany przez Sąd biegły z zakresu traumatologii i narządu ruchu potwierdził, iż cierpienia jakich doznał powód skutkowały 8% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Biegły stwierdził, że w wyniku zdarzenia powód doznał skrajnego złamania kości strzałkowej z podwichnięciem stawu skokowego. Efekt leczenia jest dobry, widoczne blizny pooperacyjne nie mają charakteru szpecącego i nie wpływają na wysokość uszczerbku na zdrowiu. Niewielka dysfunkcja stawu skokowego nie ma istotnego wpływu na funkcjonowanie codzienne powoda i wydolność jego chodu. U powoda występuje deficyt zgięcia podszwowego do 25 stopni, przy normie 40-50 stopni. Pierwotna struktura anatomiczna dzięki zastosowanemu leczeniu uległa całkowitemu wygojeniu z prawidłowym ustawieniem widełek stawu skokowego. Powód wymagał w okresie 7 tygodni przez 3 godziny dziennie opieki osób trzecich. Obecnie powód nie wymaga dalszej opieki, całkowicie powrócił do zdrowia i podjął pracę zawodową na dotychczasowym stanowisku (dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii L. G. k. 69, 92 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dołączone akta szkody i dokumentację znajdującą się w aktach sprawy: kserokopię polisy k. 16 akt, kserokopię rachunku za leki k. 17 akt, odpis KRS k. 31-38 akt, kserokopię decyzji k. 39-40 akt, dokumentację medyczną powoda k. 70-73 akt, zeznania świadków J. S. k. 47 akt, M. O. k. 47 akt, zeznania powódki D. S. k. 46, 120 akt oraz opinię biegłego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. k. 69, 92 akt.

Sąd uwzględnił zebrane w sprawie dokumenty, ich prawdziwość nie była przez strony kwestionowana i nie budzi wątpliwości. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków i powoda, gdyż znalazły one potwierdzenie w zebranych w sprawie dokumentach.

W sprawie stan faktyczny, odnośnie upadku powoda na terenie za który odpowiada Towarzystwo Budownictwa (...) sp. z oo. oraz skutków w postaci złamania nogi, był niesporny pomiędzy stronami. Zdaniem Sądu istniał związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy szkodą na osobie powoda w postaci urazu określonego przez biegłego, a wypadkiem jakiemu uległ powód w dniu 15 grudnia 2013 r. Okoliczności w jakich zaistniał wypadek zgodnie opisali świadkowie i powód. Fakt pozostawienia na chodniku niezabezpieczonej dziury przez zarządcę terenu jest niewątpliwie okolicznością uzasadniającą jego odpowiedzialność za skutki wypadku, a w konsekwencji odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego Towarzystwa (...).

Przedmiotem sporu był stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda i wysokość zadośćuczynienia, leczenia oraz kosztów opieki. Powyższa okoliczność ma jednak charakter oceny prawnej zdarzenia a nie stanu faktycznego.

Stopień uszczerbku na zdrowiu powoda Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego. Sporządzona dla potrzeb niniejszej sprawy opinia zasługiwała na walor wiarygodności, gdyż sporządzona została przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą, poprzedzone analizą dokumentów. Opinię sporządzono w sposób rzeczowy i merytorycznie poprawny. Zdaniem Sądu brak jest zatem jakichkolwiek podstaw aby dyskredytować ten dowód. Należy również podkreślić, że strony nie miały żadnych zastrzeżeń do opinii.

Sąd zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, iż pozwany (...) S.A. V. (...) w W. odpowiada w zakresie odpowiedzialności Towarzystwa Budownictwa (...) sp. z oo. w C.. Pozwany zresztą nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania. W niniejszej sprawie przedmiotem sporu był stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda oraz wysokość zadośćuczynienia i odszkodowania.

Stopień uszczerbku na zdrowiu powoda oraz zakres opieki nad nim Sąd ustali w oparciu o opinię biegłego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G..

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. oraz 444 k.c. w zw. z art. 822§4 k.c. sąd uprawniony jest do przyznania od ubezpieczyciela poszkodowanemu w sytuacji, w której doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (zadośćuczynienie).

Ustawodawca poza wskazaniem, iż kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być wymierna do powstałej szkody nie wskazuje innych zasad ustalenia jej wysokości. Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność następstw wypadku, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość i przebieg procesu leczenia. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

W wyroku z dnia 26 listopada 2009 r. (III CSK 62/09 LEX nr 738354) Sąd Najwyższy podkreślił, że odpowiednia suma w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Z uwagi na subiektywny charakter krzywdy przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Przesłanka ta nie jest jednak całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być jednak uznany za słuszny, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków.

Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Nie można przy tym akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio wysokie. Również nietrafne jest w związku z tym posługiwanie się określonymi jednostkami przeliczeniowymi w postaci najniższego, czy średniego wynagrodzenia pracowniczego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008 nr D, poz. 95). Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009 nr 2, poz. 20, z glosą M. Nesterowicza). W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, bowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i

przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 nr 5, poz. 47, z glosą K. Ludwichowskiej).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, iż żądanie zasądzenia od pozwanego z tytułu zadośćuczynienia należności jest zasadne, jednakże w wysokości niższej od żądanej przez powoda.

Sąd miał na względzie okoliczność, że D. S. ma obecnie 26 lat i pracował w zawodzie kierowcy. W wyniku zdarzenia powód doznał obrażeń ciała w postaci skrętnego złamania kości strzałkowej z podwichnięciem stawu skokowego. Pierwotna struktura anatomiczna dzięki zastosowanemu leczeniu uległa całkowitemu wygojeniu z prawidłowym ustawieniem widełek stawu skokowego. Obecny stan zdrowia powoda jest dobry, bez istotnego wpływu na funkcjonowanie codzienne. Powód w dalszym ciągu wykonuje pracę kierowcy. W wyniku urazu aktualnie występuje u powoda 8% uszczerbek na zdrowiu. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił nie tylko cierpienie powoda, ale również jego sytuację majątkową, a w szczególności fakt, że powód powrócił do poprzednio wykonywanej pracy. Mając na uwadze, że powód już otrzymał kwotę 6000 zł zadośćuczynienia, Sąd uznał, że wyrównujące zadośćuczynienie w kwocie 10000 zł dla powoda będzie odpowiednim zadośćuczynieniem, kompensującym cierpienia psychiczne poszkodowanego, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności faktycznych sprawy.

W ocenie Sądu kwota 10000 zł zasądzona od pozwanego na rzecz powoda oraz uprzednio wypłacona przez pozwanego z tytułu zadośćuczynienia kwota 6000 zł odpowiada aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa. Zdaniem Sądu zważywszy na wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia oraz wysokość innych świadczeń socjalnych przyznanych powodowi zadośćuczynienie będzie stanowiło dla niego odczuwalną wartość i pozwoli na zrekompensowanie w takim jak jest to możliwe stopniu przeżytych cierpień przy jednoczesnym zabezpieczeniu finansowym powoda na dalsze lata jego życia.

Powyższe skutkowało zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kwoty 10000 zł z tytułu zadośćuczynienia, a w pozostałym zakresie oddaleniem powództwa.

Zgodnie z art 444§1 k.c. powód ma prawo do zwrotu wszelkich kosztów związanych z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, obejmujące również koszty opieki nad poszkodowanym wykonywanej przez osoby trzecie w okresie leczenia i rehabilitacji, przy wykonywaniu określonych prac np. mycia głowy, zrobieniu zakupów, przygotowania posiłków. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 r. (II CR365/73, OSNC 1974/9/147) obojętnym jest kto te czynności wykonuje, a więc czy jest to pielęgniarka czy członek rodziny.

Powód wykazał złożonymi rachunkami, że poniósł koszty zakupu leków w wysokości 77,48 zł. Dlatego Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 77,48 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Fakt, że usługi opiekuńcze były wykonywane przez osoby bliskie, nie pozbawia pokrzywdzonego prawa do zrekompensowania kosztów renty z tego tytułu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 8 marca 2012 r., ACA 31/12, LEX nr 1283051).

Zdaniem Sądu nie ma wpływu na prawo do odszkodowania fakt, iż pomoc była świadczona przez krewnych powoda. W tym zakresie Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r. (II CSK 474/06, LEX nr 274155), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Legitymacja czynna w zakresie żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawuje opiekę nad nim (osoba bliska, np. żona lub osoba inna). Ewentualny rozmiar roszczenia przysługującego poszkodowanemu, jeżeli konieczna jest mu pomoc innej osoby, zależy od wysokości dochodu utraconego przez żonę rezygnującą z pracy lub działalności gospodarczej, a gdy opieka może być wykonywana przez osobę trzecią - wysokość odszkodowania z tytułu utraty zarobków przez żonę nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania takiej opieki.

Wskazana przez powoda stawka godzinowa za pełnienie opieki w kwocie 10 zł niewątpliwie nie przekracza wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania takiej opieki.

Z opinii biegłego L. G. wynika, że powód wymagał takiej opieki przez 7 tygodni w wymiarze 3 godzin dziennie.

Skoro powód wymagał opieki przez 7 tygodni to w przeliczeniu na dni oznacza 49 dni, w których opieka była świadczona po 3 godziny dziennie, po pomnożeniu przez 10 zł za godzinę daje kwotę 1470 zł. Ponieważ pozwany wypłacił z tego tytułu kwotę 672 zł, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 798 zł z tytułu świadczonej opieki przez osobę trzecią.

Jeśli chodzi o początek daty płatności odsetek od zasądzonych kwot, to stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, które jest wymagalne. Kwestię wymagalności roszczenia reguluje przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lutego 2012 r. (V CSK 57/11, LEX nr 1147804) stwierdził, że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty.

Ugruntowany jest też pogląd, iż żądanie zapłaty zadośćuczynienia należy do roszczeń, których termin spełnienia nie jest określony, a więc zależy od wezwania do zapłaty przez wierzyciela. Takim wezwaniem jest wytoczenie powództwa. Ponieważ powód wnosil o zasądzenie odsetek od dnia wydania ostatecznej decyzji odmawiającej wypłatę należności, Sąd uznał żądanie w tym zakresie za zasadne i zasądził należność z odsetkami ustawowymi zgodnie z żądaniem powoda.

Powód wygrał proces w 43,78 %. dlatego też koszty postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., zostały stosunkowo rozdzielone.

Na koszty składają się poniesione przez powoda opłata od pozwu 1204 zł, koszty związane ze sporządzeniem opinii przez biegłego w kwocie 1000 zł, koszty zastępstwa adwokackiego 2400 zł wraz z opłatą skarbową 17 zł oraz poniesione przez pozwanego koszty zastępstwa adwokackiego wraz z opłatą skarbową 17 zł. Koszty zastępstwa adwokackiego Sąd ustalił w oparciu o §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163 poz 1349 z póź.zm.).

Rozdzielenie kosztów stosownie do wyniku postępowania spowodowało zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 652,68 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu. Ponadto Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20,55 zł tytułem zwrotu sum budżetowych, na podstawie art. 83 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)